

UZASADNIENIE

Apelacja obwinionego jest oczywiście bezzasadna.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych oraz błędnej oceny dowodów nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny w oparciu o rzetelnie i wszechstronnie oceniony materiał dowodowy. Każdy istotny dowód został poddany analizie i oceniony w kontekście innych, powiązanych z nim dowodów. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy jest obiektywna, prawidłowa, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, oparta o całokształt ujawnionego na rozprawie materiału dowodowego i jako taka korzysta z ochrony jaką daje art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw. Sąd Okręgowy nie będzie w tym miejscu tej oceny i tych ustaleń powielał, albowiem wobec doręczenia stronom odpisu uzasadnienia zaskarżonego wyroku analiza ta powinna być im znana - dość powiedzieć, że Sąd odwoławczy aprobuje dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów oraz oparte na niej ustalenia faktyczne.

W szczególności prawidłowo ustalono, że w chwili zatrzymania obwiniony kierował pojazdem mechanicznym bez włączonych świateł. Wynika to z zeznań interweniującego policjanta i z notatek służbowych. Argumenty apelanta, że nie jechałby w długą trasę bez włączonych świateł, a nawet jeśli, to zorientowałby się na drodze o ich braku są chybione, albowiem w notatce urzędowej zawartej na k. 1 akt zapisano sposób jego tłumaczenia się policjantom - przyznał im, że dopiero co wyjechał ze stacji paliw i po prostu zapomniał włączając się do ruchu zapalić świateł, dlatego uważał, że „nic się nie stało”. Zatem wcale nie było tak, aby obwiniony przyjechał z daleka – on krótko przed zauważeniem go przez policjantów uruchomił pojazd, a w tym stanie rzeczy nie ma nic nadzwyczajnego w fakcie, że nie zauważył braku świateł, zaś takie zapomnienie zdarza się wielu kierowcom (w przeszłości także obwinionemu, który był już karany w postępowaniu mandatowym za identyczne wykroczenie – vide k. 14).

Argumenty dotyczące rzekomego niewłaściwego zachowania się policjantów w trakcie przeprowadzonych z obwinionym czynności nie odnajdują potwierdzenia w aktach sprawy, a poza tym nie mają związku z popełnionymi wcześniej przez niego wykroczeniami. Również całkowicie bez związku z faktem popełnienia przez obwinionego wykroczeń drogowych pozostaje to, czy na radiowozie napis „policja” był podświetlony, czy nie.

Sąd Rejonowy słusznie zwrócił uwagę na to, że obwiniony był już karany za wykroczenia drogowe (w ciągu ostatnich 3 lat aż 6 razy – vide k. 14), zaś jego argument, że dostawał mandaty za niepopelnione wykroczenia nie wytrzymuje krytyki – skoro tak, to czemu te mandaty przyjmował.

Co do braku przesłuchania osoby, o której obwiniony twierdził, że była pasażerem pojazdu w czasie interwencji, to po pierwsze, na obecność takiego rzekomego świadka nie wskazują ani zeznania policjantów, ani notatki służbowe, ani nawet wyjaśnienia obwinionego składane na policji – twierdzenie to pojawia się dopiero w sprzeciwie od wyroku nakazowego. Po drugie, taki świadek (nawet gdyby rzeczywiście istniał) nie byłby przydatnym w tej sytuacji źródłem dowodowym, bo jako pasażer obserwował drogę z jeszcze mniejszą uwagą niż obwiniony, więc skoro kierowca nie zauważył braku oświetlenia, to tym bardziej nie wychwyciłby tego siedzący obok podróżny. Nie miałby on również dobrej widoczności na deskę rozdzielczą samochodu i nie widziałby, czy ikonka sygnalizująca włączenie świateł była zapalona.

Chybione są również zarzuty naruszenia prawa materialnego, albowiem nie ma znaczenia, że art. 81 ust. 1 i 5 prawa o ruchu drogowym nie zawierają sankcji za brak wykonania obowiązku okresowych badań technicznych pojazdu. Podstawą odpowiedzialności obwinionego jest w tym przypadku art. 97 Kodeksu Wykroczeń, który przewiduje odpowiedzialność za te wszystkie naruszenia obowiązków wynikających z ustawy prawo o ruchu drogowym, jakie nie są odrębnie penalizowane w Kodeksie Wykroczeń.

W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok również jest sprawiedliwy, Sąd Okręgowy nie dostrzegł ani żadnego naruszenia prawa procesowego, ani prawa materialnego, a orzeczona kara jest słuszna, adekwatna do stopnia winy obwinionego i stopnia społecznej szkodliwości jego czynu.

Na wydatki w postępowaniu odwoławczym złożyły się zryczałtowane wydatki postępowania w kwocie 50 zł. (art. 118 § 4 kpw w zw. z § 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia z dnia 10 października 2001 r. Dz.U. Nr 118, poz. 1269).

O kosztach sądowych za drugą instancję orzeczono na podstawie art. 119 kpw w zw. z art. 636 § 1 kpk i art. 8 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49, poz. 223 z 1983r. z późniejszymi zmianami).

Mając na względzie powyższe okoliczności, Sąd drugiej instancji orzekł jak w sentencji wyroku.